

# Antecedencje międzynarodowej współpracy zbrojeniowej

Piotr Śledź

*Uniwersytet Warszawski*

Uruchomienie Stałej Współpracy Strukturalnej (PESCO) i Europejskiego Funduszu Obronnego (EDF) stanowiły przełomowy moment nie tylko w odniesieniu do integracji europejskiej w zakresie bezpieczeństwa i obrony, ale również jako kolejny etap w rozwoju zjawiska międzynarodowej współpracy zbrojeniowej. Z tego względu geneza tego typu współdziałania zasługuje na uwagę. Artykuł prezentuje formy stadialne międzynarodowej współpracy zbrojeniowej w dziejach najnowszych oraz przyczyny, dla których państwa decydowały się brać w nich udział. Szczególne przykłady stanowią w tym kontekście kompleksowa współpraca radziecko-niemiecka z lat 20. XX w. w zakresie rozwoju przemysłu obronnego, pozwalająca na ominięcie ograniczeń nałożonych na Niemcy przez traktat wersalski, a także współdziałanie fińsko-estońskie w rozwijaniu zdolności obronnych. Zasadniczym celem artykułu jest zatem zrekonstruowanie podstaw stanowiących wzorce dla inicjatyw dotyczących współpracy w zakresie zbrojeń, podejmowanych po II wojnie światowej przez państwa Europy Zachodniej.

*Słowa kluczowe:* międzynarodowa współpraca zbrojeniowa, przemysł obronny, przemysł zbrojeniowy, handel bronią, uzbrojenie, zdolności obronne.

## Wstęp

Ustanowienie przez państwa Unii Europejskiej w 2017 r. z inicjatywy Komisji Europejskiej Stałej Współpracy Strukturalnej (*Permanent Structured Cooperation*, PESCO) oraz utworzenie w tym samym roku Europejskiego Funduszu Obronnego (*European Defence Fund*, EDF) stanowiły kolejny etap w rozwoju zjawiska międzynarodowej współpracy zbrojeniowej, polegający na częściowym odejściu od logiki w pełni międzyrządowej na rzecz uwspólnotwienia niektórych obszarów kompetencji, przynależnych wcześniej wyłącznie państwom. To także państwa Europy Zachodniej stanowiły awangardę podmiotów inicjujących i prowadzących po II wojnie światowej wielostronne międzynarodowe projekty dotyczące uzbrojenia w różnych tego wymiarach. W okresie powojennym można mówić o międzynarodowej współpracy w dziedzinie uzbrojenia jako o pewnej usystematyzowanej kategorii nowatorskich,

wielostronnych działań państw, zgodnie z cezurą, którą przyjmuje m.in. Andrew Moravcsik<sup>1</sup>.

Przed przejściem do dalszych rozważań termin międzynarodowa współpraca zbrojeniowa powinien zostać zdefiniowany. Jest to więc ogół działań służących rozwijaniu zdolności obronnych zaangażowanych państw (także poprzez ich koordynację), bazy przemysłu obronnego w wymiarze jakościowym lub wzajemnej atrakcyjności i konkurencyjności na globalnym rynku uzbrojenia (za pomocą instrumentów właściwych dla polityki gospodarczej). Działania tego typu w pełnym zakresie wskazanym przez powyższą definicję, choć na ograniczoną skalę, podjęte zostały jedynie przez Unię Europejską po powołaniu do życia Europejskiej (dziś Wspólnej) Polityki Bezpieczeństwa i Obrony w grudniu 1999 r. Mimo to pewne zręby czy wzorce dostrzec można, analizując o wiele bardziej odległe historycznie wydarzenia, co stanowić będzie zasadniczy przedmiot tego tekstu.

Teza artykułu, rozpatrywana w nim niejako *a contrario*, dotyczy tego, jak nieliczne i ograniczone pod względem zakresu były akty współdziałania państw w zakresie uzbrojenia we wcześniejszych okresach, a przez to – jak nowatorskim i bezprecedensowym fenomenem jest powojenna wielostronna współpraca zbrojeniowa państw Europy, zwłaszcza zaś jej częściowo zinstytucjonalizowane próby podejmowane po zimnej wojnie w Unii Europejskiej w ramach Wspólnej (początkowo – Europejskiej) Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Artykuł ma również na celu ukazanie zmiany percepcji państw oraz ich motywacji towarzyszących pierwotnie podejmowaniu działań, które moglibyśmy dziś uznać za zręby międzynarodowej współpracy zbrojeniowej w odniesieniu do przywołanej definicji tego pojęcia, jak również do obecnego stanu rzeczy. Podkreślić należy, że celem niniejszego tekstu nie jest przeprowadzenie szczegółowego studium historycznego, z wykorzystaniem właściwej tej dziedzinie nauk metodologii, ale przede wszystkim nakreślenie pewnych historycznych trendów w różnych okresach dziejów nowożytnych oraz procesów, które położyły podwaliny pod dzisiejszy kształt przedmiotowego zagadnienia.

## Pierwotny etap rozwoju międzynarodowej współpracy zbrojeniowej

O ile o *stricte* handlowych aspektach uzbrojenia pisał już Tukidydes w *Wojnie peloponeskiej*<sup>2</sup>, a historia transferów broni wydaje się w literaturze przedmiotu zjawiskiem dość dogłębnie opisanym<sup>3</sup>, o tyle niezwykle trudno odnaleźć jakiegokolwiek opracowania odnoszące się bezpośrednio do zagadnienia współpracy zbrojeniowej w różnych jej formach w ujęciu historycznym, w szczególności zaś koncentrujące się na niej w pełni i omawiające to zagadnienie całościowo. Niniejsze rozważania

<sup>1</sup> A. Moravcsik, *Arms and autarky in modern European history*, „Daedalus” 1991, nr 4, s. 35.

<sup>2</sup> Zob. np. Tukidydes, *Wojna peloponeska*, tłum. K. Kumaniecki, Czytelnik, Warszawa 1988, s. 7, 18.

<sup>3</sup> Zob. np. K. Krause, *Arms and the State: Patterns of Military Production and Trade*, Cambridge University Press, Cambridge 1992, s. 34–52.

dotyczyć będą czasów nowożytnych, w ramach porządku westfalskiego, w których istniały już ugruntowane państwa narodowe. Dość wartościowe źródło stanowi pod tym względem artykuł Andrew Moravcsika *Arms and autarky in modern European history*.

Jak wskazuje autor, w epoce oddzielającej średniowiecze i XIX w. państwa w odniesieniu do uzbrojenia rozstrzygnąć musiały dylemat – dążenie do samowystarczalności i autarkii lub do większego poddania tej gałęzi przemysłu i handlu procesom rynkowym<sup>4</sup>. Pierwsza ze wskazanych tendencji towarzyszyła działaniom decydentów cywilnych. Zgodnie z podejściem merkantylistycznym uzbrojenie traktowano jako jeden z atrybutów bogactwa danego państwa. Dążono także do zminimalizowania importu dóbr z zewnątrz, przez co proces produkcji broni musiał opierać się niemal w całości na krajowych zasobach. Andrew Moravcsik zwraca jednak uwagę, że tego typu samowystarczalności nie udało się osiągnąć w owym czasie żadnemu z państw europejskich, co odbijało się na jakości produkowanego sprzętu i niskim poziomie rozwoju militarnych technologii; m.in. z tego też względu wojskowi, w trosce o jakość sprzętu dostępnego siłom zbrojnym, opowiadali się co do zasady za urynkowaniem handlu uzbrojeniem i jego komponentami, jak również surowcami niezbędnymi do ich wytworzenia w kraju<sup>5</sup>. Merkantylistyczne preferencje rządzących przejawiały się przede wszystkim w odniesieniu do produkcji okrętów wojennych oraz artylerii. Wynikało to zarówno z ich atrakcyjności eksportowej, jak i ze stwarzanych możliwości oddziaływania na inne obszary gospodarki z racji złożoności procesu produkcji. Państwa nie potrafiły jednak w pełni zaspokoić swoich potrzeb, np. w kontekście surowców, dlatego musiały je importować, czego przykładem osiemnastowieczne zakupy hiszpańskiego żelaza przez Anglię czy też angielskiego ołowiu przez Francję, jak również import bałtyckiego drewna przez państwa Europy Zachodniej do produkcji okrętów wojennych.

W epoce nowożytnej istniał również sektor prywatny produkcji zbrojeniowej, w dużej mierze pozostający poza kontrolą państw. Dotyczyło to w szczególności zakładów wytwarzających broń lekką i amunicję, choć także artylerię. Państwa bywały często klientami prywatnych producentów uzbrojenia, tak jak Hiszpania i Portugalia, które nabywały zestawy artyleryjskie produkowane w zakładach we Flandrii oraz Anglii<sup>6</sup>.

Gdy mowa o umiędzynarodowieniu sił zbrojnych państwa, wspomnieć należy także o występujących na szerszą skalę od czasów średniowiecza zjawiskach najemnictwa i angażowania wojsk zaciężnych, ale również kondotierstwa i kaperstwa, a więc najmowania dowódców i podporządkowanych im zorganizowanych i zdyscyplinowanych jednostek wojskowych (w przypadku kaperstwa – morskich), niepowiązanych

---

<sup>4</sup> A. Moravcsik, op. cit., s. 24–26.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 27, 28.

<sup>6</sup> Zob. D.C. Goodman, *Power and Penury: Government, Technology and Science in Philip II's Spain*, Cambridge University Press, Cambridge 2002, s. 110.

z żadnym państwem ani władcą, w celu prowadzenia przez nie działań wojennych<sup>7</sup>. Jeszcze w XVIII w. obcokrajowcy stanowili ok. połowy stanu armii pruskiej, ponad 1/3 brytyjskiej bądź ok. 1/4 francuskiej czy hiszpańskiej<sup>8</sup>. Car Piotr I Wielki znany był z kolei z angażowania w podległych mu siłach zbrojnych wybitnych dowódców rodem z zachodniej Europy, takich jak Patrick Gordon czy Franz Lefort<sup>9</sup>.

Dla producentów broni problemem, podobnie jak w dzisiejszych czasach, była nadwyżka zdolności produkcyjnych względem faktycznej produkcji i popytu, co w połączeniu z restrykcyjną kontrolą eksportu, wynikającą z merkantylistycznej polityki handlowej państw europejskich i ich autarkicznych dążeń, powodowało, że ceny uzbrojenia rosły, a jakość produkcji zbrojeniowej malała<sup>10</sup>. Mimo to konsolidacji państw narodowych towarzyszył również proces przejmowania przez władze zwierzchnie kontroli nad funkcjonującymi na ich terytorium producentami uzbrojenia i przeorientowywania ich produkcji na cele wynikające z potrzeb narodowych armii. Przykłady współpracy zbrojeniowej w tamtym okresie innej niż sam zakup uzbrojenia (np. dużej skali siedemnastowieczny eksport angielskich armat do wielu krajów europejskich, takich jak: Dania, Flandria, Francja, Hiszpania czy Holandia<sup>11</sup>) lub surowców do jego produkcji trudno jednak wskazać, co wynikało zarówno z dążenia do gospodarczej autarkii, jak również z aspektów strategicznych, jako że państwa europejskie w XVII i XVIII w. toczyły ze sobą liczne wojny, w które często, jak w przypadku wojny siedmioletniej, wojny północnej czy konfliktów o sukcesję tronu (hiszpańskiego, austriackiego czy polskiego), zaangażowanych było więcej niż dwa spośród nich.

### Międzynarodowa współpraca zbrojeniowa w XIX i pierwszej połowie XX w.

XIX w. zmienił nieco postrzeganie zagadnienia współpracy zbrojeniowej. O ile pierwsza połowa tego stulecia upłynęła pod znakiem tzw. nowego merkantyizmu, którego reguły wyznaczył prowadzoną przez siebie polityką Alexander Hamilton<sup>12</sup>, o tyle w drugiej silniej dały o sobie znać tendencje rynkowe. Pojawiły się duże koncerny obronne o międzynarodowym znaczeniu, takie jak pruski Krupp czy brytyjskie

<sup>7</sup> Na podst. M. Madej, *Prywatyzacja przemocy – fenomen prywatnych przedsiębiorstw wojskowych i jego implikacje dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, w: R. Kuźniar i in., *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012, s. 331.

<sup>8</sup> Za: J.E. Thomson, *Mercenaries, Pirates and Sovereigns. State Building and Extraterritorial Violence in Early Modern Europe*, Princeton University Press, Princeton 1994, s. 29.

<sup>9</sup> P. Bushkovitch, *The politics of command in the army of Peter the Great*, w: D. Schimmelpenninck van der Oye, B.W. Menning (red.), *Reforming the Tsar's Army. Military Innovation in Imperial Russia from Peter the Great to the Revolution*, Woodrow Wilson Center Press, Washington 2004, s. 254–259.

<sup>10</sup> A. Moravcsik, op. cit., s. 26–28.

<sup>11</sup> K. Krause, op. cit., s. 41–43.

<sup>12</sup> Zob. P. Paret, *Makers of Modern Strategy from Machiavelli to the Nuclear Age*, Princeton University Press, Princeton 1986, s. 260.

Armstrong i Whitworth<sup>13</sup>, które poprzez powiązania wynikające z przeprowadzanych transakcji zaczęły funkcjonalnie tworzyć swego rodzaju ponadnarodowe sieci handlowe. Procesowi temu towarzyszył również, będący pochodną drugiej rewolucji przemysłowej<sup>14</sup>, bezprecedensowy rozwój technologiczny, także w odniesieniu do technologii wykorzystywanych przy produkcji uzbrojenia. To właśnie prywatyzacja, oznaczająca też częściową erozję kontroli rządów centralnych nad procesem produkcji uzbrojenia – wcześniej niemal całkowitej, przynajmniej w kluczowych obszarach – a także rozwój technologii zbrojeniowych, stwarzający luki technologiczne oraz zwiększający przewagę komparatywną państw dysponujących innowacyjnymi rozwiązaniami, w znacznym stopniu przyczyniły się do zmiany podejścia rządów do roli przemysłu zbrojeniowego i handlu bronią na nieco bardziej kooperatywne.

Za przykład międzynarodowej współpracy zbrojeniowej rozumianej tak, jak zostało to pojęcie zdefiniowane w tym artykule, uznać można produkcję okrętów wojennych przez Francję i Anglię dla Skonfederowanych Stanów Ameryki w trakcie wojny secesyjnej (1861–1865). Było to przedsięwzięcie szersze niż jedynie zakup uzbrojenia za granicą – Francja oraz Wielka Brytania oficjalnie zachowywały neutralność i nie uznawały niepodległości Południa, okazując mu jedynie ciche poparcie polityczne, dlatego też produkcja oraz przekazywanie konfederatom gotowych okrętów utrzymywane były w tajemnicy<sup>15</sup>. Logistykę przedsięwzięcia utrudniała dodatkowo blokada konfederackich portów przez okręty Unii. W obu przypadkach amerykańskim dyplomatom udało się z czasem ów spisek wykryć i w efekcie konfederacka armia otrzymała łącznie tylko trzy okręty – francuski krążownik *Stonewall* oraz brytyjskie okręty *Florida* i *Alabama*. Interwencja amerykańskich dyptomatów oraz napięcie, m.in. wskutek incydentu ze statkiem *Trent*<sup>16</sup> w 1861 r., relacje amerykańsko-brytyjskie sprawiły, że fakt tej współpracy mógł posłużyć jako *casus belli*, dlatego też Londyn zdecydował się wstrzymać dostawy okrętów wojennych na potrzeby armii dowodzonej przez Roberta Edwarda Lee, przez co w brytyjskich portach pozostały ostatecznie dwa pancerniki, które miały posłużyć do przełamania blokady morskiej Południa.

Przedsięwzięcia, które z dzisiejszej perspektywy zaklasyfikować należy jako przejawy międzynarodowej współpracy zbrojeniowej, w okresie od początku drugiej połowy XIX w. do II wojny światowej wynikały raczej z konieczności i potrzeby

---

<sup>13</sup> A. Moravcsik, op. cit., s. 29, 30.

<sup>14</sup> Chodzi o proces trwający w drugiej połowie XIX oraz na początku XX w., związany z dynamicznym rozwojem nauki i techniki oraz upowszechnieniem się technologii, które w znaczącym stopniu zredefiniowały charakter produkcji przemysłowej w takich dziedzinach, jak choćby elektryczność czy techniki rafinacji ropy naftowej (umożliwiające jej szerokie wykorzystanie, m.in. jako paliwa).

<sup>15</sup> L. Pastusiak, *Prezydenci*, t. 1, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1988, s. 458, 459.

<sup>16</sup> Chodziło o zatrzymanie i przeprowadzenie rewizji przez marynarkę wojenną Unii w rejonie Bahamów brytyjskiego statku *Trent*, którym podróżowali przedstawiciele dyplomacjii Południa. Zostali oni aresztowani, co Wielka Brytania początkowo uznała za akt agresji i *casus belli*, jednak dyplomatyczne zabiegi strony amerykańskiej doprowadziły do deeskalacji napięcia. Zob. np. C.F. Adams, *The Trent affair*, „The American Historical Review” 1912, nr 3, s. 540–546.

przewyciężenia pewnych obiektywnych ograniczeń. Nie były to szeroko zakrojone projekty polityczne, ale raczej działania *ad hoc*, o charakterze doraźnym bądź prowizorycznym. Nie zawsze w ogóle służyły one celom politycznym, które często ustępowały logice zysku ekonomicznego. Przykład stanowić może pierwszy niszczyciel w służbie marynarki wojennej Cesarstwa Niemieckiego – SMS D 10 – zamówiony i wykonany przez brytyjską stocznię pod koniec lat 90. XIX w.<sup>17</sup> Przypomnieć należy, że rozbudowująca potencjał marynarki wojennej II Rzesza, szukająca możliwości poszerzenia swoich kolonialnych zdobyczy, była wówczas prawdopodobnie głównym konkurentem Wielkiej Brytanii jako największej potęgi morskiej ówczesnego świata. Na prymat logiki rynkowej wskazują również przykłady amerykańskich konstruktorów broni, takich jak Hiram Maxim<sup>18</sup> czy John Browning<sup>19</sup>, którzy na przełomie XIX i XX w. świadczyli usługi na rzecz odpowiednio brytyjskich i belgijskich przedsiębiorstw produkujących uzbrojenie. Przepływ *know-how* między tego typu podmiotami był więc wówczas, w porównaniu z dzisiejszymi uwarunkowaniami, o wiele swobodniejszy.

W późniejszym okresie, z powodu dwóch wojen światowych oraz licznych przykładów niestabilności politycznej międzywojnia, państwa zaczęły w większym stopniu niż wcześniej łączyć uzbrojenie i związane z nim różnorakie przedsięwzięcia z priorytetami swoich polityk zagranicznych oraz bezpieczeństwa. Zorganizowane wielostronne działania dotyczące wspomnianych kwestii stawały się powoli domeną państw będących politycznymi sojusznikami.

Tego typu współpracę podejmowały w czasie I wojny światowej państwa trójporozumienia. W grudniu 1914 r. borykająca się z problemami w zakresie produkcji pocisków artyleryjskich Rosja zwróciła się o pomoc do sojuszniczej Francji. Rząd III Republiki Francuskiej zgodził się na wysłanie do Rosji czternastoosobowej delegacji specjalistów, których zadaniem było doprowadzenie do zwiększenia wolumenu rosyjskiej produkcji tego typu amunicji<sup>20</sup>. Innym przykładem wojennej współpracy zbrojeniowej państw ententy było zlecenie produkcji własnych modeli broni strzeleckiej firmom z USA – amerykańskie zakłady produkowały m.in. strzelby typu Pattern 1914 Enfield dla Wielkiej Brytanii<sup>21</sup> czy karabin Mosin model 1891 na potrzeby armii carskiej<sup>22</sup>. I wojna światowa była konfliktem na tyle dużej, niespotykanej wcześniej skali, że krajowi wytwórcy (wyposażający wcześniej militarne potęgi, jakimi były przecież Francja, Wielka Brytania czy Rosja) nie potrafili wyprodukować takiej

<sup>17</sup> E.W. Osborne, *Destroyers. An Illustrated History of Their Impact*, ABC-CLIO, Santa Barbara 2005, s. 41.

<sup>18</sup> C.J. Chivers, *The Gun*, Simon & Schuster Paperbacks, New York 2010, s. 76–78.

<sup>19</sup> J. Browning, C. Gentry, *John M. Browning, American Gunmaker*, Doubleday, New York 1964, s. 181, 182.

<sup>20</sup> A. Pavlov, *Russian artillery*, w: S. Marble (red.), *King of Battle. Artillery in World War I*, Koninklijke Brill, Leiden 2016, s. 262.

<sup>21</sup> M.E. Haskew, *Rifles & Muskets. From 1450 to the Present Day*, Amber Books Ltd, London 2015, s. 64.

<sup>22</sup> B. Harriman, *The Mosin-Nagant Rifle*, Osprey Publishing Ltd, Oxford–New York 2016, s. 30.

liczby jednostek uzbrojenia danego typu, która byłaby w stanie zaspokoić potrzeby walczących na froncie żołnierzy narodowych armii, stąd masowy import do Europy broni produkowanej po drugiej stronie Atlantyku, a także wspomniane próby swoistego zbrojeniowego *outsourcingu*.

### **Współpraca niemiecko-radziecka na przełomie lat 20. i 30. XX w.**

Wymuszona przez sytuację polityczną była również współpraca zbrojeniowa Republiki Weimarskiej ze Związkiem Radzieckim w dwudziestolecie międzywojennym. Wynikała ona z ograniczeń, jakie nałożone zostały na Niemcy przez zwycięskie w I wojnie światowej mocarstwa w traktacie wersalskim, dotyczących m.in. licznych limitów ilościowych i jakościowych odnoszących się do Reichswehry oraz wyposażenia jej arsenałów. Restrykcje te dotyczyły w szczególności niemieckiego lotnictwa i marynarki wojennej. Jako że na przemysł zbrojeniowy tego państwa nie nałożono bezpośrednich ograniczeń, powstała w ten sposób olbrzymia nadwyżka zdolności produkcyjnych w stosunku do niskiego krajowego popytu na broń. Z tego względu Republika Weimarska szukała rynków zbytu dla swojej zbrojowni za granicą. Najszerzej zakrojone, obejmujące wiele aspektów wspólne działania podjęte zostały w tym zakresie wraz ze Związkiem Radzieckim w następstwie traktatu z Rapallo (podpisanego 16 kwietnia 1922 r.), ustanawiającego i regulującego dwustronne relacje obu państw. Doszło do tego z inicjatywy dowódcy sił lądowych Niemiec gen. Hansa von Seeckta<sup>23</sup>. Pierwotne plany przewidywały budowę niemieckich zakładów w ZSRR i produkcję uzbrojenia na terytorium tego państwa. W 1922 r. Moskwa podpisała umowę z firmą Junkers, na mocy której w podstołecznej miejscowości Fili powstała fabryka samolotów bojowych. W następnym roku oba państwa powołały do życia spółkę Towarzystwo Popierania Przedsięwzięć Przemysłowych (Gefu)<sup>24</sup>, która służyć miała koordynacji wspólnych projektów. Przyczyniła się ona m.in. do utworzenia niemiecko-radzieckiej spółki Bersol – producenta gazów bojowych w fabryce w Trocku nieopodal Samary. Plany w zakresie produkcji niemieckiego uzbrojenia w ZSRR zakończyły się jednak fiaskiem, a nieprzynoszące zysków nominalnych ani innego rodzaju korzyści zakłady przeszły z czasem w ręce władz radzieckich.

Priorytetem stała się za to współpraca techniczno-szkoleniowa. Ostatnim etapem przemysłowej kooperacji było wsparcie, jakiego niemieckie przedsiębiorstwa udzielały w procesie produkcji pocisków artyleryjskich przeznaczonych na eksport do Republiki Weimarskiej radzieckim zakładom. W 1924 r. utworzono Zentrale Moskau – przedstawicielstwo Zarządu Wojsk koordynujące inicjowane wspólnie przedsięwzięcia<sup>25</sup>. We wspomnianym roku Berlin i Moskwa podpisały też umowę o składowaniu na

---

<sup>23</sup> K. Fudalej, *Współpraca Reichswehry i Armii Czerwonej przed rokiem 1933 – fakty a mity polskiej historiografii*, „Dzieje Najnowsze” 2017, nr 1, s. 58, 59.

<sup>24</sup> Z niem. *Gesellschaft zur Förderung gewerblicher Unternehmungen* (tłum. ibidem, s. 63).

<sup>25</sup> Ibidem.

terytorium ZSRR stu należących do Reichswehry samolotów kupionych uprzednio od holenderskiego Fokkera, w zamian za wsparcie techniczne dla lotnictwa Armii Czerwonej. W kolejnych latach Niemcy powołali do życia trzy ośrodki szkoleniowe: szkołę lotniczą w Lipiecku (1925), szkołę czołgistów w Kazaniu (1926) oraz jednostkę wyspecjalizowaną w zakresie stosowania gazów bojowych o kryptonimie Tomka nieopodal Saratowa – gdzie niemieccy instruktorzy szkolili żołnierzy Reichswehry oraz Armii Czerwonej<sup>26</sup>. Całość tej dwustronnej współpracy miała charakter tajny – oba państwa starały się ukrywać swoje wspólne działania przed opinią publiczną oraz służbami wywiadowczymi innych państw (choć nie udało się w pełni zrealizować tych celów – doszło do kilku wpadek mediów niemieckich, a o operacji wiedział m.in. wywiad polski)<sup>27</sup>. Jednak gdy mowa o wymiernych rezultatach, niemiecko-radzieckie współdziałanie ostatecznie nie przyniosło obu stronom spodziewanych korzyści, w związku z czym w latach 1932–1933, także w perspektywie przejścia władzy w Berlinie przez Adolfa Hitlera i NSDAP, główne jej centra zostały zlikwidowane<sup>28</sup>. Mimo to Niemcom udało się w pewnym stopniu ominąć wersalskie restrykcje oraz zagospodarować częściowo nadwyżkę zdolności produkcyjnych krajowego przemysłu obronnego. Dodatkowo współpraca technologiczna i wymiana *know-how* w pewnym stopniu położyły fundamenty pod przyszły rozwój potencjałów militarnych oraz zbrojeniowych obydwu państw.

Republika Weimarska podjęła również, choć w znacznie bardziej ograniczonym zakresie, wspólne działania w tej kwestii ze Szwecją. Szefostwo największego ówczesnego niemieckiego producenta samolotów bojowych – firmy Junkers – zdecydowało o powołaniu działającej na szwedzkim rynku spółki-córki pod nazwą AB Flygindustri oraz uruchomieniu linii produkcyjnej w Malmö, która funkcjonowała do 1935 r. Produkowano tam przede wszystkim samoloty wojskowe (np. model Junkers A 20) oraz pasażerskie, ale również broń pancerną<sup>29</sup>. Ponadto w Szwecji, podobnie jak w Holandii i Hiszpanii w tym samym okresie, inwestycji na dużą skalę dokonał niemiecki Krupp, nabywając w 1925 r. ok. 30% udziałów w szwedzkiej spółce Bofors<sup>30</sup>.

### Współpraca fińsko-estońska w latach 30. XX w.

Przykład współpracy zbrojeniowej rozumianej tak, jak została ona zdefiniowana we wstępie, stanowią również wspólne działania Finlandii i Estonii z lat 30. na rzecz obrony Zatoki Fińskiej. Dotyczyły one ujednoczenia niektórych aspektów funkcjonowania marynarek wojennych obu państw w kontekście zagrożenia ze strony ZSRR. Sojusz ów

<sup>26</sup> Z. Kuśmirek, *Współpraca Reichswehry i Armii Czerwonej w latach 1920–1933*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2015, nr 3, s. 33–37.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 40, 41.

<sup>28</sup> K. Fudalej, op. cit., s. 72–74.

<sup>29</sup> J. Benoist-Méchin, *Niemcy i armia niemiecka 1918–1938*, t. 2, tłum. S. Skarzyński, Wydawnictwo Napoleon V, Oświęcim 2015, str. 167, 168.

<sup>30</sup> B. Menne, *Blood and Steel: The Rise of the House of Krupp*, Lee Furman, New York 1938, s. 378–385.



obejmował też harmonizację wspólnej floty i zwiększanie interoperacyjności między jednostkami pływającymi obydwu państw<sup>31</sup>. Finlandia doprowadziła do zakupu przez Estonię okrętów podwodnych oraz monitorowała ten proces, tak by owe okręty były w jak największym stopniu odpowiednie do realizacji planu wspólnej blokady Zatoki Fińskiej oraz kompatybilne z jednostkami Merivoimat. Zdecydowano o ujednoczeniu amunicji i wyposażenia, okrętów tak aby mogły korzystać zarówno z estońskich, jak i fińskich baz. Plan obronny przewidywał bowiem, że w razie wybuchu wojny okręty Estonii znajdą się pod dowództwem fińskim<sup>32</sup>. Przeprowadzono również intensywne szkolenia w celu przystosowania załóg do wspólnej (*de facto* fińskiej) taktyki, a później także i manewry połączonych sił morskich. W latach 1930–1939 Zatoki Fińskiej broniła więc zintegrowana flota fińsko-estońska. Czynnikiem harmonizacji wymogów wojskowych w jej kontekście sprawił, że współpraca ta wykroczyła poza ramy tradycyjnie rozumianego sojuszu wojskowego.

### Wzorce międzynarodowej współpracy zbrojeniowej w okresie II wojny światowej

Pewne ślady międzynarodowej współpracy w zakresie uzbrojenia wskazać można także w odniesieniu do okresu II wojny światowej. W 1940 r., w trakcie bitwy o Anglię, do Stanów Zjednoczonych udał się zespół naukowców z Wielkiej Brytanii pod przewodnictwem Henry'ego Tizarda w celu nawiązania współpracy naukowo-technicznej z Amerykanami. Brytyjczycy zamierzali przekazać im wypracowane przez siebie zdobycze technologiczne (w tym magnetron), aby można było je udoskonalić oraz wykorzystać do celów militarnych w toczącej się wojnie. Współpraca została nawiązana i miała dość istotne znaczenie dla przyszłego rozwoju technologii zbrojeniowych<sup>33</sup>. Wspomnieć należy również o *Lend-Lease Act*, a więc ustawie przyjętej przez Kongres USA i podpisanej przez prezydenta Franklina Delano Roosevelta w 1941 r., umożliwiającej wypożyczenie i dzierżawienie amerykańskiego uzbrojenia (jak również innego rodzaju sprzętu wojskowego czy też m.in. surowców potrzebnych do produkcji broni przez krajowe zakłady, ale także żywności) państwu sojuszniczym walczącym w II wojnie światowej<sup>34</sup>. Trudno jednak uznawać współpracę wynikającą z *Lend-Lease Act* za przykład inicjatywy o charakterze wielostronnym *per se* z powodu uprzywilejowanej siłą rzeczy pozycji Stanów Zjednoczonych w tego rodzaju działaniach. Z podobnych względów niewskazane wydaje się uwzględnianie jako formy

<sup>31</sup> U. Salo, *Estimation of security threats and Estonian defence planning in the 1930s*, „Acta Historica Tallinnesia” 2008, nr 12, s. 44, 45.

<sup>32</sup> Za: A.S. Bartelski, M. Morozow, *Okręty podwodne Estonii*, „Morze, Statki i Okręty” 2014, nr 3–4, s. 39–43.

<sup>33</sup> A. Hind, *Briefcase 'that change the world'*, BBC News, 5.02.2007; <http://news.bbc.co.uk/2/hi/science/nature/6331897.stm> (dostęp: 14.04.2019).

<sup>34</sup> W. Dobrzycki, *Historia stosunków międzynarodowych 1815–1945*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008, s. 598–602.

współpracy zbrojeniowej w przyjętym tu rozumieniu Projektu Manhattan, a więc badań prowadzonych w latach 1942–1946 w celu wynalezienia broni masowej zagłady wykorzystującej energię jądrową. Wprawdzie w pracach uczestniczyli najwybitniejsi fizycy i inżynierowie będący obywatelami wielu państw (m.in. nobliści: Włoch Enrico Fermi, Duńczyk Niels Bohr czy Polak Józef Rotblat), jednak korzyści natury politycznej i militarnej w postaci posiadania w swoim arsenale bomby atomowej odniosły z nich jedynie Stany Zjednoczone, które dodatkowo dążyły po wojnie do zachowania statusu nuklearnego monopolisty<sup>35</sup>, dopóki nie powstała radziecka broń jądrowa.

## Wnioski

Przywołane powyżej przykłady w większości wskazują na negatywne (tu: wynikające z braku możliwości podjęcia określonych działań w konwencjonalnej formie) motywacje towarzyszące tego typu przedsięwzięciom. Służyły one przede wszystkim przełamaniu ograniczeń natury politycznej – jak w przypadku współpracy konfederatów z Francją i Wielką Brytanią (wynikającej z istnienia blokady portów na południu USA) czy działań inicjowanych w tym zakresie przez ograniczane postanowieniami traktatu wersalskiego Niemcy po I wojnie światowej. Były to projekty o charakterze tymczasowym, doraźne, a przy tym w większości przypadków zwyczajnie nieskuteczne. Zasadniczą motywację stanowiły więc bieżące interesy polityczne lub ekonomiczne, nie zaś rozwój technologiczny czy zwiększanie potencjału militarnego zaangażowanych państw.

Jeśli zaś chodzi o zakres przedmiotowy owej współpracy, to dotyczyła ona przede wszystkim gotowych wyrobów (ich sprzedaży na atrakcyjnych warunkach bądź udostępniania), podwykonawstwa czy też wykorzystywania potencjału infrastruktury przemysłowo-obronnej innego państwa (*vide* produkcja brytyjskiej i rosyjskiej broni strzeleckiej w USA czy też otwieranie zakładów zbrojeniowych przez Niemcy na terytorium ZSRR i Szwecji). Nie były to więc wspólne projekty zbrojeniowe, oparte na rozwijaniu uzbrojenia danego typu *ab ovo*, implikujące pewnego rodzaju partnerstwo w takiej relacji. Wręcz przeciwnie, państwo posiadające stosowne zasoby miało oczywistą przewagę nad stroną, która takimi nie dysponowała i zamierzała odnieść

---

<sup>35</sup> *Vide* przedstawiony przez USA w 1946 r. tzw. plan Barucha. Zakładał on ustanowienie międzynarodowego ciała w strukturze ONZ sprawującego kontrolę nad materiałami nuklearnymi stanowiącymi komponenty do produkcji broni jądrowej, wyposażonego w kompetencje umożliwiające reglamentowanie i licencjonowanie tych materiałów wobec państw oraz uprawnienia kontrolne dotyczące produkcji energii jądrowej na poziomie narodowym. Przewidywał ponadto rezygnację z posiadanej przez USA broni atomowej, gdyby spełniono takie warunki jak np. stworzenie gwarancji bezpieczeństwa, obejmujących m.in. wprowadzenie zakazu weta w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, które chroniłoby państwa naruszające ustalone mechanizmy. Prawdziwą intencją USA było więc, biorąc pod uwagę tak nierealistyczne postulaty, utrzymanie własnego arsenału nuklearnego i zapewnienie sobie monopolu na dysponowanie tą technologią. Za: R. Rydell, *Looking Back: Going for Baruch: The Nuclear Plan That Refused to Go Away*, Arms Control Today, <https://www.armscontrol.org/act/2006-06/looking-back-going-baruch-nuclear-plan-refused-away> (dostęp: 14.04.2019).

określone korzyści za pomocą cudzych. Za rodzaje uzbrojenia, które najczęściej w okresie przed II wojną światową stanowiły przedmiot opisywanego współdziałania, uznać należy jednostki marynarki wojennej (zwłaszcza w okresie poprzedzającym XX w.) oraz wyposażenie wojsk lądowych.

O międzynarodowej współpracy w dziedzinie uzbrojenia jako o pewnej usystematyzowanej kategorii nowatorskich, wielostronnych działań państw powinno się więc mówić raczej już w odniesieniu do okresu powojennego. Mniej więcej od przełomu lat 50. i 60. grupy państw strefy euroatlantyckiej inicjowały złożone, wieloaspektowe, przewidziane na wiele lat projekty obliczone na rozwój technologiczny przemysłu zbrojeniowego oraz jakościowe wzmocnienie ich arsenałów i zwiększanie zdolności obronnych. Zakres takiej współpracy stał się więc o wiele szerszy, niż miało to miejsce w przypadku wcześniejszych form tego typu współdziałania. Dotyczy to w szczególności wielostronnych przedsięwzięć celowych państw Europy Zachodniej. Pierwsze były projekty niemiecko-francuskie, takie jak samolot transportowy Transall C-160, pocisk przeciwpancerny Milan, system obrony powietrznej Roland czy pocisk przeciwpancerny HOT. W kolejnych latach skala tego typu przedsięwzięć zwiększała się, także pod względem liczby uczestniczących w nich państw, a najbardziej spektakularnymi efektami tej początkowej fali współpracy były: brytyjsko-francuski pierwszy naddźwiękowy samolot, choć pasażerski, a więc cywilny, o nazwie Concorde<sup>36</sup>, a nieco później wojskowy samolot wielozadaniowy Eurofighter Typhoon, w rezultacie zainicjowanego w 1983 r. programu z udziałem Wielkiej Brytanii, RFN, Hiszpanii i Włoch. Duże międzyrządowe projekty współpracy (co-development) możemy więc uznać za drugi z etapów rozwoju współpracy zbrojeniowej państw europejskich. Trzeci stanowią z kolei inicjatywy zinstytucjonalizowane – od dosyć luźnych zrzeczeń typu Finabel czy Niezależna Europejska Grupa Programowa (Independent European Program Group, IEPG) począwszy, a skończywszy na działaniach w ramach Wspólnej (d. Europejskiej) Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE – realizowanych w łonie Europejskiej Agencji Obrony (European Defence Agency, EDA) czy obecnie w warunkach stworzonych przez PESCO bądź programy pilotażowe poprzedzające uruchomienie Europejskiego Funduszu Obronnego.

### **Antecedents of international armaments cooperation**

Launching the Permanent Structured Cooperation (PESCO) and the European Defence Fund (EDF) constituted a turning point not only in relation to European integration in the area of security and defence, but also as the next stage of the development of international armaments cooperation. For this reason, the genesis

---

<sup>36</sup> Owo pierwszeństwo pozostaje kwestią sporną, gdyż wcześniej oblatany został radziecki Tu-144, skonstruowany w dużej mierze na podstawie wykradzionej Brytyjczykom i Francuzom specyfikacji technicznej Concorde'a. Zob. B.T. Wieliński, *Konkordski. Sowiecki kuzyn Concorde'a*, „Gazeta Wyborcza”, 8.02.2013.

of this type of cooperation deserves attention. The article presents the standard forms of international armaments cooperation in recent history and the reasons why states decided to participate in them. In this context, particular examples include the comprehensive Soviet-German cooperation in the field of defence industry development in the 1920s, allowing for the circumvention of the restrictions imposed on Germany by the Versailles Treaty, as well as Finnish-Estonian cooperation when it comes to joint development of defence capabilities. The main purpose of the article is to reconstruct the foundations which serve as models for initiatives related to cooperation in the area of armaments, undertaken by Western European states after the Second World War.

Keywords: international armaments cooperation, defence industry, arms industry, arms trade, armaments, defence capabilities.